

Chłopcy i dziewczynki do bicia

Fala pozwów sądowych o kontrakty drogowe nie jest chyba dla nikogo zaskoczeniem. Boom autostradowy, niskie ceny i wyśrubowane terminy spowodowały, że z jednej strony wykonawcy budowlani domagają się dodatkowych kwot za nieprzewidziane w kontraktach wydatki, z drugiej zaś GDDKiA nakłada kary umowne i wyrzuca z placu budowy kolejnych morderów.

Na samej górze walczą ci najwięksi, którzy tak czy owak krzywdy sobie zrobić nie dadzą. Znacznie gorzej jest na poziomie małych firm podwykonawczych, które wyprzedały się już z całego majątku, zwolniły ludzi, ale i tak na karku mają urząd skarbowy i ZUS. Bo aparatu państwa nie interesuje to, że wystawione przez te firmy faktury nie zostały zapłacone. Aby uratować drogowców, rząd sklecił specustawę, ale prezydent odesłał ją do

Trybunału Konstytucyjnego. Wszystko, jak to u nas, ciągnie się niemiłosiernie, a dorośli faceci płaczą do kamery, że stracili dorobek życia.

Zamiast łątać prawo kolejną „sznurkową” ustawą należałoby ucywilizować rynek i w pierwszej kolejności wprowadzić przepisy dotyczące płacenia danin dopiero po otrzymaniu zapłaty. Pomogłoby to przede wszystkim małym firmom w przypadkach, gdy duży kontrahent (najczęściej z premedytacją) nie płaci. Za granicą rozwiązanie znane jest od lat.

Z rozmów z właścicielami firm geodezyjnych wynika, że kontrakty drogowe jakoś szczególnie branży nie zaszkodziły. Być może dlatego, że ceny za obsługę inwestycji

są bardzo niskie. Wytrawni praktycy twierdzą, że wyższe ceny moglibyśmy dyktować, gdyby w procesie inwestycyjnym firma geodezyjna była traktowana na równi z budowlaną.

Nie bardzo w to wierzę, choćby ze względu na różnicę w skali działalności.

Pisząc o autostradach, chciałem przekornie odejść od wrześniego tematu okładkowego, jakim jest labirynt prawa w geodezji: te wszystkie luki, braki, interpretacje, cały ten bałagan. Sukces okazał się jednak połowiczny, bo prawo przeziera z powyższego tekstu jak przez dziurawe sito. A podobno jesteśmy zawodem inżynierskim!

Katarzyna Pakuła-Kwiecińska



W NUMERZE

PRAWO

Hydrografia: bliżej geodezji czy nawigacji? .. 8

Rewolucja techniczno-technologiczna skłania do podjęcia dyskusji o roli i miejscu współczesnej hydrografii, kształceniu w tym zakresie oraz o zawodzie hydrografa

Jaka sankcja za wykroczenie 13

Praktyka pokazuje, że wykonawcy prac geodezyjnych i kartograficznych często nie wywiązują się należycie z ustawowego obowiązku ich zgłaszania i przekazywania materiałów do PZGiK. Ale czy właściwe organy podejmują odpowiednie kroki wobec sprawców naruszenia tego przepisu?

Myślenie o własności 18

Alfons Jacko proponuje uproszczenie procedury rozgraniczeniowej, korektę powierzchni działki wg nowego standardu oraz prowadzenie rzeczywistego zapisu danych w bazie graficznej

WYWIAD

115 stacji GNSS do końca roku 22

Andrzej Jaroszewicz, prezes spółki TPI zajmującej się dystrybucją instrumentów marek Topcon i Sokkia, zapowiada na jesień start sieci stacji referencyjnych GPS + GLONASS + Galileo

Wóz albo przewóz 38

Rozmowa z prezesem OPGK WROCŁAW Józefem Komarnickim i kierownikiem zespołu geodezyjnego na budowie stopnia wodnego Chróścice Władysławem Kluczewskim

PROJEKT

Sąsiedzki PLUSK 28

Wpisując się w nurt działań na rzecz poprawy stanu środowiska naturalnego, Polska i Słowacja podjęły budowę systemu informacji geograficznej PLUSK. Ma on służyć jako płaszczyzna wymiany informacji, analizy i zarządzania zasobami wód powierzchniowych i podziemnych

BENTLEY GEOMAGAZYN 33

TECHNOLOGIE

Geodeta zaktualizuje mapę przez internet ... 42

Kolejny etap rozwoju systemów zarządzania PZGiK

NAUKA

Monitoring po polsku 45

Badania nad systemami mierzenia deformacji i przemieszczeń dają naukowcom spore pole do popisu i współpracy z biznesem. Czy jednak polskie instytucje naukowe dostrzegły ten potencjał?

SYSTEM

Na wszelki wypadek 48

Prezentujemy przegląd systemów mierzenia deformacji i przemieszczeń dostępnych na polskim rynku. Jest ich niewiele (raptem 5), ale każdy oferowany jest w wielu konfiguracjach skrojonych pod indywidualne potrzeby klienta. Prognozy wskazują, że wkrótce będzie to jeden z najszybciej rozwijających się segmentów geodezji

SPRZĘT

Precyzyjny debiut 56

G3100-R1 – pierwszy odbiornik satelitarny japońskiej firmy Pentax

SZKOŁA

Nieco mniej GIS-u 64

Co nowego w ofercie studiów podyplomowych?

Miesięcznik geoinformacyjny GEODETA.

Wydawca: Geodeta Sp. z o.o.

Redakcja: 02-541 Warszawa

ul. Narbutta 40/20

tel./faks (22) 849-41-63, 646-87-44

e-mail: redakcja@geoforum.pl

www.geoforum.pl

Zespół redakcyjny: Katarzyna Pakuła-Kwiecińska (redaktor naczelny), Anna Wardziak (sekretarz redakcji), Jerzy Przywara, Bożena Baranek, Jerzy Królikowski.

Opracowanie graficzne: Andrzej Rosołek.

Korekta: Hanna Szamalin.

Druk: Drukarnia Taurus.

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do dokonywania skrótów oraz do własnych tytułów i śródtytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Copyright©Geodeta Sp. z o.o.

Wszystkie prawa zastrzeżone (łącznie z tłumaczeniami na języki obce)